Sygn. akt III AUa 787/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz
Sędziowie:	SA Małgorzata Pasek SA Krzysztof Szewczak (spr.)
Protokolant: sekretarz sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2019 r. w Lublinie

sprawy H. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 3 lipca 2018 r. sygn. akt VI U 433/17

I. ***oddala apelację;***

II. ***zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. na rzecz H. Z. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.***

Małgorzata Pasek Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Krzysztof Szewczak

III AUa 787/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 kwietnia 2017 r., znak: (...)Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił przyznania wnioskodawczyni H. Z. prawa do emerytury w obniżonym wieku, ponieważ nie udokumentowała ona co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W odwołaniu od tej decyzji H. Z. wnosiła o jej zmianę poprzez ustalenie prawa do wcześniejszej emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wniósł o jego oddalenie. Organ rentowy podniósł przy tym, że wnioskodawczyni na dzień 1 stycznia 1999 r. posiada udokumentowany ogólny staż ubezpieczeniowy w wymiarze co najmniej 20 lat, jednakże nie udowodniła wymaganego co najmniej 15-letniego okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wykonywanego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku.

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2018 r. Sąd Okręgowy w Radomiu zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał H. Z. prawo do emerytury od dnia(...).

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd I instancji ustalił, H. Z., urodzona w dniu (...), złożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddziale w R. – Biurze Terenowym w P. w dniu 4 listopada 2017 r. wniosek o przyznanie jej prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Na dzień złożenia tego wniosku nie pozostawała w stosunku pracy. Nie jest członkiem żadnego z otwartych funduszy emerytalnych.

Organ rentowy w toku postępowania weryfikacyjnego ustalił, że H. Z. na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodniła ogólny okres ubezpieczenia wymagany dla kobiet w wymiarze 22 lat, 5 miesięcy i 13 dni, w tym staż pracy w szczególnych warunkach w (...) S.A. w S. na stanowisku „mrożonkowej" w wymiarze 9 lat, 9 miesięcy i 2 dni. ZUS uznał, że nie został udowodniony 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach, albowiem do tego stażu nie zaliczono okresu zatrudnienia w (...) S.A. w S. od dnia 1 grudnia 1989 r. do dnia 31 maja 1995 r. na stanowisku pracownika produkcyjnego przy wydziale mrożonek, ponieważ nie został on uwzględniony w w/w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Odmowa uznania tego okresu spowodowała, że H. Z. nie spełniła przesłanek nabycia prawa do dochodzonego świadczenia, co znalazło wyraz w zaskarżonej decyzji odmawiającej wnioskodawczyni prawa do wcześniejszej emerytury.

H. Z. zakwestionowała te ustalenia ZUS i podniosła w odwołaniu, że w całym okresie zatrudnienia w w/w Przedsiębiorstwie charakter jej pracy nie ulegał zmianie, pomimo zmiany nazwy stanowiska pracy, wnosiła o zaliczenie spornego okresu do stażu pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy zacytował następnie treść przepisów art. 32 oraz art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. 2016 r., poz. 887) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Sąd I instancji podniósł, że bezsporne było w sprawie niniejszej, że H. Z. osiągnęła wiek 55 lat, legitymuje się ogólnym stażem ubezpieczeniowym w wymiarze wymaganym dla kobiet, tj. co najmniej 20 lat oraz nie jest też członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

Wobec tego, że organ rentowy uwzględnił okres pracy ubezpieczonej w szczególnych warunkach w wymiarze 9 lat, 9 miesięcy i 13 dni, w sprawie niniejszej spór pomiędzy stronami skoncentrował się na tym, czy H. Z. wykonywała prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A stanowiącym załącznik rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, w wymiarze co najmniej 15 lat i czy staż ten osiągnęła na dzień 1 stycznia 1999 r. Okresem spornym był więc okres zatrudnienia od dnia 1 grudnia 1989 r. do dnia 31 maja 1995 r. w (...) S.A. w S..

Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych wnioskodawczyni oraz w aktach organu rentowego, jak również zeznań świadków oraz zeznań samej ubezpieczonej, zaliczył wnioskodawczyni do jej stażu pracy w szczególnych warunkach sporny okres od dnia 1 grudnia 1989 r. do dnia 31 maja 1995 r. w wymiarze 5 lat i 6 miesięcy. Zaliczenie tego okresu, po zsumowaniu z uznanym uprzednio przez ZUS okresem 9 lat 9 miesięcy i 2 dni, sprawia, że H. Z. legitymuję się stażem pracy w szczególnych warunkach łącznie w wymiarze 15 lat, 3 miesięcy i 2 dni.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy podkreślił, że autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości. Zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji oraz w sposób rzetelny, stąd też Sąd Okręgowy ocenił je jako wiarygodne. Sąd I instancji obdarzył również wiarą zeznania świadków oraz zeznania wnioskodawczyni.

W sprawie niniejszej zeznania złożyli świadkowie – byli i obecni pracownicy (...) S.A. w S.: W. P. (zatrudniony w latach 1983-1994 na stanowiskach mistrza, kierownika zmiany, kierownika wydziału produkcji mrożonek, bezpośredni przełożony wnioskodawczyni), E. S. (zatrudniona od 2007 r. na stanowisku kierownika ds. zarządzania zasobami ludzkimi), E. D. (zatrudniona od 1989 r. na stanowiskach mrożonkowej, pracownika w magazynie soków, pracownika zajmującego się rozliczaniem osobowym pracowników zatrudnionych na wydziale soków i koncentratów, obecnie zajmuje stanowisko specjalisty ds. zarządzania zasobami ludzkimi), D. J. (zatrudniona od 1985 r. na stanowiskach stażysty, pracownika umysłowego przy rozliczaniu produkcji).

W złożonych zeznaniach świadkowie opisali charakter zatrudnienia pracownika produkcji działu mrożonek oraz wyjaśnili na czym polegały obowiązki pracownika rozliczenia osobowego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że nie znalazł podstaw do zakwestionowania wiarygodności zeznań świadka W. P.. Świadek ten pełnił funkcję bezpośredniego przełożonego wnioskodawczyni, a zatem posiadał pełną i wyczerpującą wiedzę na temat obowiązków ubezpieczonej i charakteru jej pracy. Zeznania świadka korelowały nadto z zeznaniami samej wnioskodawczyni, które Sąd Okręgowy również obdarzył przymiotem wiarygodności. Zeznania świadka W. P. oraz wnioskodawczyni, jako miarodajne, stanowiły więc podstawę ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy.

Z kolei zeznania świadków: E. S., E. D. oraz D. J., choć wiarygodne, w zakresie dotyczącym specyfiki pracy tych świadków, to w okolicznościach sprawy, nie stanowiły dowodów na podstawie których można było dokonać ustalenia, że w spornym okresie H. Z. nie wykonywała pracy w szczególnych warunkach. Świadkowie ci nie pracowali z wnioskodawczynią, co więcej świadkowie: E. S. i E. D., nie znały jej osobiście, a zatem nie mogły również wiedzieć na czym polegała praca ubezpieczonej w spornym okresie. Świadek D. J., wprawdzie wykonywała obowiązki, tożsame z obowiązkami wnioskodawczyni, polegające na rozliczaniu produkcji (rozliczaniu osobowym), jednakże pracę wykonywała w innym budynku, a więc nie mogła widzieć na czym polegały obowiązki ubezpieczonej, co zresztą świadek sama przyznała. Z zeznań świadka D. J. nadto wynika, że nie posiada ona wiedzy na temat trybu pracy H. Z., zakresu jej obowiązków oraz czynności jakie faktycznie wykonywała. Zdaniem Sądu Okręgowego, zeznania świadka o warunkach wykonywania powierzonych czynności przez pracownika rozliczeń osobowych nie dowodzą jeszcze tego, że w ten sam sposób pracę taką wykonywała wnioskodawczyni.

Sąd Okręgowy po analizie przeprowadzonych dowodów doszedł do przekonania, że praca świadczona przez H. Z. w spornym okresie była wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Była to praca wskazana pod pozycją 7 działu X wykazu A stanowiącego załącznik powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że H. Z. była zatrudniona w (...) S.A. w S. w okresie od dnia 1 grudnia 1979 r. do dnia 30 listopada 1999 r., stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, na podstawie umowy o pracę. W tym okresie zajmowała stanowiska mrożonkowej oraz robotnika produkcyjnego – mrożonkowej, co wynika ze zwykłego świadectwa pracy wystawionego przez pracodawcę w dniu 29 listopada 1999 r., jak również ze znajdujących się w aktach osobowych umów o pracę, angaży stanowiskowych i angaży zmieniających warunki pracy i płacy.

Wnioskodawczyni w okresach: od dnia 23 października 1982 r. do dnia 30 września 1984 r. oraz od dnia 3 listopada 1985 r. do dnia 31 maja 1987 r. przebywała na urlopach wychowawczych.

W świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym przez pracodawcę w dniu 21 września 2016 r., wskazano że, H. Z. w okresach: od dnia 1 grudnia 1979 r. do dnia 17 sierpnia 1980 r., od dnia 21 sierpnia 1980 r. do dnia 22 października 1982 r., od dnia 1 października 1984 r. do dnia 21 maja 1985 r., od dnia 25 maja 1985 r. do dnia 2 listopada 1985 r., od dnia 1 czerwca 1987 r. do dnia 30 listopada 1989 r., od dnia 1 czerwca 1995 r.

do dnia 27 grudnia 1995 r. oraz od dnia 31 grudnia 1995 r. do dnia 30 listopada 1999 r., stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wykonywała pracę w chłodniach składowych i przyzakładowych o temperaturze wewnętrznej poniżej 0^{0} C na stanowisku mrożonkowej, które wskazane zostało pod pozycją 7 pkt 9, działu X, wykazu A stanowiącego załącznik do uchwały Zarządu (...) z dnia 23 marca 1984 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy spółdzielczości ogrodniczo – pszczelarskiej. Wskazane okresy uznane zostały przez ZUS do stażu pracy w szczególnych warunkach i w związku z tym nie podlegały badaniu przez Sąd Okręgowy.

Pracodawca w w/w dokumencie nie wymienił okresu od dnia 1 grudnia 1989 r. do dnia 31 maja 1995 r. W tym okresie, podobnie jak w w/w okresach, wnioskodawczyni wykonywała obowiązki służbowe na wydziale (...). Był to wydział, w którym odbywała się produkcja mrożonek. H. Z. pracowała na pakowni. Do jej obowiązków należało sortowanie zamrożonych już owoców i warzyw tj. dokonywanie wstępnej selekcji jakościowej produktu, przeliczenie i oznakowanie zamrożonych owoców i warzyw według klasy, jak też pakowanie produktów w worki, które następnie odbierane były przez innych pracowników. Czynności te wykonywała stojąc przy taśmie sortowniczej. Na taśmie tej znajdowały się owoce i warzywa, które wyszły z tunelu chłodniczego. Po dokonaniu sortowania owoców i warzyw oraz ich oznakowaniu, wnioskodawczyni podstawiała worki na koniec taśmy sortowniczej, do których pakowane były produkty. Na pakowni temperatura wewnętrzna wynosiła -5^{0} C. Wnioskodawczyni pracowała w ubraniu roboczym (czapce, rękawiczkach, spodniach watowanych, kurtce i butach skórzanych wyścielanych filcem). W nomenklaturze wewnętrznej zakładu stanowiska „mrożonkowa" i „pracownik produkcji – mrożonkowa" były stanowiskami tożsamymi. Osoby zajmujące wskazane stanowiska wykonywały te same czynności. Praca świadczona była przez 8 godzin dziennie w systemie trzyzmianowym. W trakcie pracy pracownicy mieli dwie przerwy 20 i 30-minutowe. W czasie tych przerw, jak też po godzinach pracy, wnioskodawczyni wykonywała czynności związane z rozliczaniem osobowym, bowiem od dnia 1 września 1989 r. powierzono jej obowiązki płatnika wynagrodzeń dla pracowników. W związku z tym, raz w miesiącu wnioskodawczyni dokonywała wypłat wynagrodzeń pracownikom. Odbiór pieniędzy od kasjerki na tę wypłatę zajmował około 15 minut. Sama wypłata wynagrodzenia zajmowała około 1-2 godzin. Na listach płac wnioskodawczyni nadto dokonywała adnotacje o nieobecnościach pracowników (zwolnieniach, urlopach), ilości przepracowanych godzin. Informacje te opierała na listach obecności, na których kierownicy zmian dokonywali niezbędnych adnotacji, a następnie przekazywali te listy wnioskodawczyni. Czynność ta zajmowała jej około 20 minut. Wnioskodawczyni powyższe czynności wykonywała w pomieszczeniu, w którym panowała temperatura dodatnia.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Okręgowy uznał że, charakter pracy H. Z. w spornym okresie zatrudnienia nie budził wątpliwości. Został on potwierdzony dokumentacją osobową ubezpieczonej oraz wiarygodnymi zeznaniami świadków, jak też zeznaniami wnioskodawczyni. Wykonywanie natomiast dodatkowych czynności związanych z rozliczeniem osobowym nie wpłynęło na stałość pracy odwołującej w warunkach szczególnych, ponieważ czynności te H. Z. wykonywała w czasie przerw oraz po godzinach pracy. W związku z tym Sąd Okręgowy sporny okres od dnia 1 grudnia 1989 r. do dnia 31 maja 1995 r. (5 lat i 6 miesięcy) zaliczył do stażu pracy wnioskodawczyni w szczególnych warunkach.

Po doliczeniu tego okresu do wcześniej uznanego przez ZUS okresu 9 lat, 9 miesięcy i 2 dni, staż pracy w szczególnych warunkach został ustalony przez Sąd I instancji łącznie w wymiarze 15 lat, 3 miesiące i 2 dni. Oznacza to, że H. Z., spełniła wszystkie warunki prawa do wcześniejszej emerytury. Mając to na uwadze Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury od dnia(...)tj. od pierwszego dnia miesiąca, w którym został złożony wniosek o to świadczenie.

Apelację od tego wyroku wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.. Zaskarżając wyrok Sądu I instancji w całości, organ rentowy zarzucił mu:

a/ naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. 2017 r., poz. 1383 ze zm.) w związku z § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych

warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) poprzez nieuzasadnione zaliczenie do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia w (...) S.A. w S. od dnia 1 grudnia 1989 r. do dnia 31 maja 1995 r.

b/ sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W konsekwencji tych zarzutów organ rentowy wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni H. Z. wnosiła o oddalenie apelacji i zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego obejmujących koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ nie zostały w niej przedstawione zarzuty skutkujące zmianą lub uchyleniem zaskarżonego wyroku.

Ustalenia Sądu I instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne. Sprawia to, że nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych oraz dokonanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w sprawie niniejszej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 października 1998 r., II CKN 923/97 – OSNC 1999, z. 3, poz. 60; z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 21/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143; z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 356/98 – LEX nr 50863; z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 227/03 – LEX nr 585855; z dnia 20 maja 2004 r., II CK 353/03 – LEX nr 585756; z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09 – LEX nr 518138; z dnia 27 kwietnia 2010 r., II PK 312/09 – LEX nr 602700).

W toku postępowania przed organem rentowym oraz późniejszego postępowania sądowego sporna była kwestia, czy wnioskodawczyni spełniła jeden z warunków prawa do emerytury w obniżonym wieku, jakim jest posiadanie stażu pracy w szczególnych warunkach w wymiarze co najmniej 15 lat. Spełnienie przez H. Z. pozostałych warunków prawa do wcześniejszej emerytury, bliżej określonych w art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. 2018 r., poz. 1270 ze zm.), na etapie postępowania apelacyjnego nie było sporne.

W świetle zarzutów apelacji spór został zasadniczo zawężony do oceny, czy okres zatrudnienia ubezpieczonej od dnia 1 grudnia 1989 r. do dnia 31 maja 1995 r. w (...) S.A. w S. na stanowisku robotnika produkcyjnego-mrożonkowej podlega zaliczeniu do stażu pracy w szczególnych warunkach, jako okres wykonywania prac wymienionych pod pozycją 7 działu X wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Uwzględnienie w/w okresu przesądziłoby o nabyciu przez wnioskodawczynię prawa do emerytury w obniżonym wieku.

W apelacji organu rentowego przedstawione zostały zarówno zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego. W tym miejscu należy zauważyć, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97 – OSNC 1997, z. 9, poz. 128).

W pierwszej kolejności należy więc odnieść się do przedstawionego w apelacji zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Apelant w istocie upatrywał tej sprzeczności w przyjęciu przez Sąd I instancji, że wnioskodawczyni spełniła wszystkie przesłanki prawa do emerytury w obniżonym wieku, w tym warunek posiadania stażu pracy w szczególnych warunkach w wymiarze co najmniej 15 lat, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do takiego ustalenia.

Odnosząc się do tego zarzutu należy wskazać, iż sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego obejmuje wszystkie wypadki wadliwości wynikające z naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., a więc także błędy popełnione przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sprzeczność ta będzie występowała w wypadkach:

a/ gdy z treści dowodu wynika co innego niż przyjął sąd;

b/ gdy pewnego dowodu zebranego nie uwzględniono przy ocenie – wbrew obowiązkowi oceny całokształtu okoliczności sprawy;

c/ gdy sąd przyjął pewne fakty za ustalone, mimo że nie zostały one w ogóle lub są niedostatecznie potwierdzone;

d/ gdy sąd uznał pewne fakty za nieudowodnione, mimo że były ku temu podstawy;

e/ ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania.

W sprawie niniejszej żaden z tych przypadków nie zachodził. Skuteczne postawienie zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga więc wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, lub nie uwzględnił wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, jedynie to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 r., III CK 245/04 – Legalis).

W ocenie Sądu Apelacyjnego organ rentowy nie zdołał wykazać wadliwości rozumowania Sądu Okręgowego z punktu widzenia zaprezentowanych powyżej kryteriów.

Apelant uzasadniając zarzut sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego odwołał się do dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych H. Z. i stwierdził, że wynika z nich, iż od dnia 1 września 1989 r. powierzono ubezpieczonej funkcję płatnika wynagrodzeń, a od dnia 1 grudnia 1989 r. zmieniono jej angaż z mrożonkowej na pracownika produkcyjnego. Jako płatnik wnioskodawczyni H. Z. wypłacała pracownikom wynagrodzenia i prowadziła listy, na które nanosiła informacje o ilości godzin przepracowanych przez pracowników i ich nieobecnościach, za co miała wypłacany dodatek. Zmiana stanowiska na pracownika produkcyjnego, zdaniem organu rentowego, sugeruje, że mogła być ona spowodowana powierzeniem funkcji płatnika i nie wykonywaniem pracy mrożonkowej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W związku z takim uzasadnieniem powyższego zarzutu należy podkreślić, że w aktach osobowych H. Z. nie ma zakresu jej obowiązków na stanowisku pracownika produkcyjnego, które zajmowała od dnia 1 grudnia 1989 r. W związku z tym nie można było dokonywać ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy jedynie na podstawie angażu, w którym została wskazana wyłącznie nazwa stanowiska pracy, natomiast nie wynikał z niego zakres obowiązków przypisanych do tego stanowiska. W tym miejscu należy z całą mocą podkreślić, że sąd w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, inaczej niż organ rentowy w postępowaniu administracyjnym, nie obowiązują ograniczenia dowodowe. W sprawach tych, zgodnie z art. 473 § 1 k.p.c., nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i z przesłuchania stron. Oznacza to, że w sprawie niniejszej Sąd Okręgowy był władny dokonać ustaleń dotyczących obowiązków wnioskodawczyni jako płatnika wynagrodzeń, na podstawie dowodów osobowych, a mianowicie dowodu z zeznań świadka W. P. – bezpośredniego przełożonego wnioskodawczyni w spornym okresie oraz dowodu z przesłuchania samej wnioskodawczyni.

Powołane w apelacji dokumenty z akt osobowych ubezpieczonej, jak to słusznie określił organ rentowy, mogą jedynie sugerować, że zmiana stanowiska pracy z mrożonkowej na pracownika produkcyjnego była spowodowana powierzeniem funkcji płatnika wynagrodzeń i nie wykonywaniem przez H. Z. pracy mrożonkowej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Rozstrzygnięcie sprawy przez sąd, w tym również sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych, nie może być oparte jedynie na sugestiach mogących wynikać z przeprowadzonych dowodów bądź na subiektywnym

przekonaniu strony o określonych faktach, bowiem w procesie cywilnym obowiązuje zasada prawdy materialnej zobowiązująca sąd do dokonania ustaleń odpowiadających stanowi rzeczywistemu (vide: m.in. art. 3 k.p.c.). W związku z nieobowiązywaniem w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ograniczeń dowodowych, o czym była już wyżej mowa, Sąd Okręgowy był władny dokonać ustaleń dotyczących zakresu obowiązków wnioskodawczyni na stanowisku pracownika produkcyjnego (płatnika wynagrodzeń) na podstawie dowodu z zeznań świadka W. P. i dowodu z przesłuchania ubezpieczonej. Przedstawiona w apelacji ocena zeznań świadka W. P. jako niewiarygodnych, ponieważ nieco odmiennie od wnioskodawczyni opisujących jej obowiązki jako mrożonkowej, nie może być uznana za trafną. Po pierwsze, pewne, drobne rozbieżności w zeznaniach tego świadka i ubezpieczonej, nie mogą czynić tych zeznań niewiarygodnymi. Należy bowiem zauważyć, że świadek W. P. pełniąc w spornym okresie funkcje kierownika zmiany, a następnie kierownika wydziału produkcji mrożonek owoców i warzyw, zeznał generalnie o obowiązkach pracownic (pracowników) zatrudnionych na stanowiskach mrożonkowych. Zeznania wnioskodawczyni dotyczyły natomiast wyłącznie jej obowiązków jako mrożonkowej. Po wtóre, uwadze organu rentowego uszło, że zeznania świadka W. P. i wnioskodawczyni H. Z. są całkowicie zgodne co do tego, że obowiązki płatnika wynagrodzeń ta ostatnia wykonywała w czasie wolnym od pracy (w przerwach regulaminowych) lub po godzinach pracy. Ta okoliczność miała zasadnicze znaczenie dla ustalenia, że cały sporny okres winien być zaliczony do stażu pracy w szczególnych warunkach. Po trzecie, wiarygodności tych zeznań nie można skutecznie kwestionować z powołaniem się na zeznania świadków D. J. i E. D., przede wszystkim dlatego, że nie pracowały one razem z wnioskodawczynią w tym samym wydziale. Obie były pracownicami innego wydziału, który mieścił się w innym budynku i miał inną organizację pracy. Co więcej, świadek E. D. w ogóle nie znała wnioskodawczyni. Opisała ona w swoich zeznaniach na czym polegały obowiązki płatnika wynagrodzeń w jej wydziale. Zeznała, że w jej wydziale obowiązki płatnika wynagrodzeń wykonywała D. J.. Jednocześnie dodała, że nie pamięta, czy płatnicy wynagrodzeń, po wykonaniu obowiązków związanych z wypłatą wynagrodzeń, weryfikacją list obecności oraz ewidencją urlopów i godzin nadliczbowych, pracowali na hali produkcyjnej. Z kolei świadek D. J. zeznała, że nie wie jakie czynności wykonywała wnioskodawczyni, ponieważ to kierownik zmiany przydzielał pracę pracownikom. Jednocześnie dodała, że nie wie czy wnioskodawczyni w ogóle była płatnikiem wynagrodzeń, a jeżeli była, to czy pracowała na hali produkcyjnej, czy też poza halą. Przy ocenie zeznań powołanego wyżej świadka W. P., kwestionowanych przez organ rentowy w apelacji, istotne znaczenie mają zeznania świadka E. S., z których wynika, że W. P. pracował przed nią, był kierownikiem działu mrożonek, tj. kierownikiem na produkcji i on „zdecydowanie jest w stanie dokładnie powiedzieć w jaki sposób płatnicy dokonywali wypłat pracownikom należnych im wynagrodzeń, gdzie pracowali i w jakim czasie. On zna tę sytuację najlepiej".

Trafnie wnioskodawczyni podniosła w odpowiedzi na apelację, że organ rentowy w apelacji mylnie utożsamił pracę wykonywaną przez świadka D. J. z obowiązkami ubezpieczonej, zwłaszcza w sytuacji, gdy otrzymywała ona jedynie dodatek tzw. płatniczy za wykonywanie obowiązków płatnika oraz zajmowała stanowisko pracownika produkcyjnego, natomiast z zeznań świadka D. J. nie wynika czy otrzymywała taki dodatek. Należy zauważyć, że świadek D. J. jedynie ogólnie stwierdziła, że „za bycie płatnikiem dostawaliśmy jakieś pieniądze, ale dokładnie nie pamiętam". Z jej zeznań nie wynika również jakie stanowisko zajmowała w okresie wykonywania obowiązków płatnika wynagrodzeń.

Wnioskodawczyni trafnie podniosła w odpowiedzi na apelację, że organ rentowy nie przedstawił dowodów przeciwnych jej stanowisku procesowemu, potwierdzających ponad wszelką wątpliwość, że ubezpieczona w spornym okresie, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, nie wykonywała pracy w szczególnych warunkach w chłodniach. Apelant jedynie przypuszcza jak mogła wyglądać praca wnioskodawczyni w spornym okresie, a więc tym samym nijako przyznaje, że w sprawie niniejszej brak jest dowodów potwierdzających, że w tym okresie wnioskodawczyni nie pracowała w szczególnych warunkach. Z zeznań żadnego ze świadków powołanych przez organ rentowy nie wynika, że obowiązki płatnika wynagrodzeń wnioskodawczyni nie wykonywała w przerwach oraz poza godzinami pracy.

Reasumując należy stwierdzić, że zgromadzony w sprawie niniejszej materiał dowodowy dawał w pełni podstawy do ustalenia, że H. Z. w spornym okresie, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, jako pracownik produkcyjny wykonywała prace opisane pod pozycją 7 (prace w chłodniach składowych i przyzakładowych o temperaturze poniżej 0^{o} C) działu X wykazu A stanowiącego załącznik rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie

wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Z tych względów zarzut sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego należało uznać za chybiony.

Prawidłowe ustalenie Sądu I instancji, że ubezpieczona H. Z. w okresie od dnia 1 grudnia 1989 r. do dnia 31 maja 1995 r. pracowała w szczególnych warunkach, sprawia, że zarzut naruszenia powołanych w apelacji przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. 2017 r., poz. 1383 ze zm.) w związku z § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), również nie mógł być uznany za uzasadniony.

Trafnie zatem Sąd Okręgowy uznał, że H. Z. spełniła wszystkie warunki prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, wymienione w art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Zaskarżony wyrok odpowiada więc prawu, a apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

O kosztach procesu instancji odwoławczej Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. 2018 r., poz. 265).

Z przedstawionych wyżej względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.